

POSTANOWIENIE

Dnia 06 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Edyta Rzodkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 06 maja 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku T. O.

z udziałem G. M.

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

i sprawy z wniosku T. O.

z udziałem R. S.

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

postanawia:

- 1) oddalić wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym w sprawie z udziałem G. M.;
- 2) zobowiązać uczestniczkę postępowania R. S. do przeproszenia wnioskodawcy T. O. i sprostowania informacji poprzez złożenie oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Wójta Gminy E. T. O. za użycie w gazecie (...) (wydanie 6, kwiecień 2016 r.) nieprawdziwych informacji stwierdzających:
 - a) w artykule „Przywieziemy mu tę wodę do urzędu i niech sam ją pije”, iż „ujęcie /wody w W./ nie spełnia norm jakościowych, dlatego już dawno powinno być zamknięte. (...) pod koniec ubiegłego roku /wójt T. O./ zobowiązał się wyłączyć ujęcia wodne z terenu gminy, które nie spełniają norm jakościowych (...) Dziś wiemy, że wójt słowa nie dotrzymał.”
 - b) w artykule „Ucieszą się przedsiębiorcy. Zapłacą (...)”, iż „Szacuje się, że gmina E. tylko w 2016 r. z budżetu, czyli także z podatków mieszkańców wyda około 1 miliona 100 tysięcy zł na same dopłaty”.

W świetle badań przeprowadzonych przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w E., w ujęciu wody w W. do marca 2016 r. nie stwierdzono przekroczenia norm jakościowych. Niezwłocznie po stwierdzeniu przekroczenia norm ujęcie zostało zamknięte przez gminę E..

Nie jest prawdą, że gmina E. wyda w 2016 r. z budżetu na dopłaty do wody około 1,1 miliona zł.

Redaktor gazety (...) - gazeta.pl”, R. S..”.

- 3) nakazać uczestnicze postępowania R. S. opublikowanie na stronie głównej portalu internetowego (...) i <http://miasto-gazeta.pl/>, na jej koszt, oświadczenia jak w pkt 2 niniejszego postanowienia, sformułowanego czcionką Arial o rozmiarze 14, koloru czarnego na białym tle, umieszczonego na okres 48 godzin oraz oświadczenia – w terminie 48 godzin od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;
- 4) oddalić wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym w sprawie z udziałem R. S. w pozostałym zakresie;
- 5) orzec, że zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Aneta Ineza Sztukowska

UZASADNIENIE

W dniu 05.05.2016 r., wnioskodawca T. O. wystąpił z wnioskiem o nakazanie uczestnicze postępowania G. M., redaktorowi gazety (...) sprostowania informacji i przeproszenia T. O. za użycie nieprawdziwych informacji w (...) (wydanie 4/9/kwiecień/2016 r.) poprzez zamieszczenie na własny koszt na stronie głównej portalu internetowego (...) oświadczenia sformułowanego czcionką Arial o rozmiarze 14, koloru czarnego na białym tle, umieszczonego na okres 48 godzin i w ciągu 48 godzin od uprawomocnienia się orzeczenia, o następującej treści:

(...)Gazety rolnika" G. M. przeprosza Wójta gminy E. T. O. za użycie w Gazecie (...) (wydanie 4/9/kwiecień/2016 r.) nieprawdziwych informacji w artykule "Nie będziemy oczerniać poprzedników", iż " (...) cofa poparcie dla T. O.? (...) wystawienie własnego kandydata [przez (...)] można rozumieć jako cofnięcie udzielonego wcześniej T. O. poparcia".

(...) nie cofnęło poparcia T. O..".

Również w dniu 05.05.2016 r. wnioskodawca T. O. wystąpił z wnioskiem o nakazanie uczestnicze postępowania R. S., redaktorowi gazety (...) -gazeta.pl" sprostowanie informacji i przeproszenia T. O. za użycie nieprawdziwych informacji w gazecie (...) -gazeta.pl" (wydanie 6, kwiecień 2016 r.) poprzez zamieszczenie na własny koszt na stronie głównej portalu internetowego (...) i <http://miasto-gazeta.pl/> oświadczenia sformułowanego czcionką Arial o rozmiarze 14, koloru czarnego na białym tle, umieszczonego na okres 48 godzin i w ciągu 48 godzin od uprawomocnienia się orzeczenia, o następującej treści:

"Redaktor gazety (...) -gazeta.pl" R. S. przeprosza Wójta gminy E. T. O. za użycie w gazecie "(...) (wydanie nr 6 z kwietnia 2016 r.), nieprawdziwych informacji stwierdzających:

1) w artykule "Przywieziemy mu tę wodę do urzędu i niech sam ją pije", iż "ujęcie [wody w W.] nie spełnia norm jakościowych, dlatego już dawno powinno być zamknięte. (...) pod koniec ubiegłego roku [wójt T. O.] zobowiązał się wyłączyć ujęcia wodne z terenu gminy, które nie spełniają norm jakościowych (...) Dziś wiemy, że wójt słowa nie dotrzymał",

2) w artykule "Nie będziemy oczerniać poprzedników", iż " (...) cofa poparcie dla T. O.? (...) wystawienie własnego kandydata [przez (...)] można rozumieć jako cofnięcie udzielonego wcześniej T. O. poparcia",

3) w artykule "Jak gmina E. zrobiła dobrze J.", iż "na te super auto [przedstawione na zdjęciu A. (...)] złożyli się wszyscy (...)",

4) w artykule "Ucieszą się przedsiębiorcy. Zapłacą (...)", iż "Szacuje się, że gmina E. tylko w 2016 r. z budżetu, czyli także z podatków mieszkańców wyda około 1 miliona 100 tysięcy zł na same dopłaty"

W świetle badań przeprowadzanych przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w E. w ujęciu wody w W. do marca 2016 r. nie stwierdzono przekroczenia norm jakościowych. Niezwłocznie po stwierdzeniu przekroczenia norm ujęcie zostało zamknięte przez gminę E..

(...) nie cofnęło poparcia T. O..

Samochód A. (...) nie jest własnością G. J.. Nie jest prawdą, że to (...) złożyli się na powyższy samochód.

Nie jest prawdą, że gmina E. wyda w 2016 r. z budżetu na dopłaty do wody około 1.1 miliona zł."

W uzasadnieniu obu wniosków wnioskodawca wskazał, iż zakwestionowane przez niego treści artykułów zamieszczone zostały w gazetach przywołanych we wniosku w związku z kampanią referendalną, jaka toczy się z uwagi na wyznaczenie na dzień 08 maja 2016 r. w gminie E. referendum w sprawie odwołania obecnego wójta Gminy E. – w osobie wnioskodawcy. Zdaniem wnioskodawcy, negowane przez niego treści są nieprawdziwe, w związku z czym zastosowane winny zostać sankcje przewidziane w art. 35 i art. 36 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym. Wnioskodawca podkreślił przy tym, że artykuły, w których treści te zawarto opublikowano w formie papierowej (w wypadku obu gazet) i w wydaniu elektronicznym (w wypadku „Miasto-gazety.pl”). Jako że ani „Gazeta rolnika.pl”, ani „Miasto-gazeta.pl” nie są dziennikami, a referendum zaplanowano na najbliższą niedzielę, zasadnym winno być nakazanie zamieszczenia sprostowania i przeprosin na portalu, który opublikuje treść jeszcze przed dniem referendum i który swoim zasięgiem obejmuje teren gminy E. jako adekwatny do tereny zasięgu obu gazet.

Postanowieniem z dnia 05 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach połączył sprawę z wniosku T. O. z udziałem R. S. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z wniosku T. O. z udziałem G. M..

Uczestniczka postępowania G. M. i uczestniczka postępowania R. S. domagały się oddalenia wniosków, podnosząc w pierwszej kolejności, iż treści artykułów kwestionowanych przez wnioskodawcę (za wyjątkiem tej, dotyczącej się cofnięcia wnioskodawcy poparcia przez struktury partii (...)) nie są powiązane z referendum w sprawie odwołania wnioskodawcy ze stanowiska wójta Gminy E., a zatem nie mogą być oceniane z punktu widzenia regulacji przewidzianych w ustawie o referendum lokalnym. Jednocześnie uczestniczki postępowania podnosiły, że sporne treści są prawdziwe.

Na rozprawie w dniu 06 maja 2016 r. tak wnioskodawca, jak i uczestniczki postępowania wnieśli dodatkowo o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Sąd ustalił, co następuje:

T. O. jest wójtem Gminy E. (bezsporne, dodatkowo dowód: zaświadczenie z dnia 08 grudnia 2014 r. k. 6).

Postanowieniem z dnia 21 marca 2016 r. Komisarz Wyborczy w O. zarządził przeprowadzenie referendum gminnego w sprawie odwołania Wójta Gminy E. T. O. przed upływem kadencji, wyznaczając termin referendum na dzień 08 maja 2016 r. (bezsporne, dodatkowo dowód: postanowienie Komisarza Wyborczego w O. z dnia 21 marca 2016 r. k. 5).

Uczestniczka postępowania G. M. jest redaktorem naczelnym „Gazety rolnika.pl”, zaś uczestniczka postępowania R. S. – redaktorem naczelnym gazety (...) -gazeta.pl” (bezsporne w świetle oświadczeń złożonych przez uczestniczki postępowania na rozprawie w dniu 06.05.2016 r.).

W wydaniu 4/9/kwiecień/2016 r. „Gazety rolnika.pl” zamieszczono artykuł związany z kampanią referendalną dotyczącą odwołania wójta Gminy E. T. O., opatrzony tytułem „Nie będziemy oczerniać poprzedników”. W artykule tym zamieszczono informację, iż w dniu 24 lutego 2016 r. pełnomocnik Grupy (...) przekazał komisarzowi wyborczemu w O. wniosek (...) o przeprowadzenie referendum gminnego w sprawie odwołania wójta Gminy E. T. O. przed upływem kadencji. W artykule tym wskazano również powody zainicjowania referendum oraz zasygnalizowano, iż – pomimo, że kampania referendalna w sprawie odwołania wójta jeszcze trwa – to chętnych do przejęcia „jego fotela” jest wielu. Wskazano jednocześnie, że chęć udziału w ewentualnych, kolejnych wyborach ogłosił obecny wójt T. O. oraz wójt poprzedni – A. P., a także J. F. – pełniący aktualnie funkcję sekretarza w Urzędzie Gminy S.. Zasygnalizowano też, że własnego kandydata na wójta Gminy E., w ewentualnych, przyszłych wyborach wystawi być może stowarzyszenie

(...) (w osobie K. B.). W przedmiotowym artykule przytoczono również wypowiedź J. F. dotyczącą widzianych przez niego szans (...) i wypowiedź posła na Sejm z ramienia partii (...) – W. K., z której wynikało, iż ww. partia polityczna w ewentualnych, przyszłych wyborach na wójta Gminy E. zgłosi własnego kandydata, spełniającego oczekiwania (...). Z cytowanej wypowiedzi posła W. K. wynikało też, że (...), jako największa partia rządząca w kraju, pozwoli na spełnienie obietnic wyborczych spójnych z oczekiwaniami wyborców. Podsumowanie artykułu opatrzone tytułem (...) „cofa poparcie dla wójta?” i zawarto w nim konkluzję, iż z wypowiedzi posła W. K. wynika, że „samo wystawienie własnego kandydata można rozumieć jako cofnięcie udzielonego wcześniej T. O. poparcia”, a nadto, że „obserwując atmosferę oraz coraz głośniejsze nawoływania przez różne środowiska polityczne do pójścia na referendum należy postawić pytanie o dalsze losy dotyczące przywództwa T. O.” (bezsporne, dodatkowo dowód: egzemplarz „Gazety rolnika. pl” k. 8 koperta).

Tożsamej treści artykuł, również opatrzone tytułem „Nie będziemy oczerniać poprzedników”, zamieszczono w wydaniu 6, kwiecień 2016 „Miasto-gazety.pl” (bezsporne, dodatkowo dowód: egzemplarz „Miasto-gazety.pl” k. 46 koperta, egzemplarz „Gazety rolnika.pl” k. 8 koperta).

Dnia 01 maja 2016 r. Zarząd Komitetu Powiatowego (...) w E. podjął uchwałę w sprawie cofnięcia poparcia udzielonego dnia 01 września 2014 r. kandydatowi na urząd Wójta Gminy E. w wyborach w dniu 16 listopada 2014 r. Uchwałę tę podpisało trzech spośród pięciu członków zarządu (dowód: uchwała z dnia 01 maja 2016 r. i lista obecności – złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania). Jeszcze przed powzięciem powyższej uchwały, wójt Gminy E. – T. O. pozyskał pisemne oświadczenia członków i sympatyków partii (...) deklarujące poparcie dla jego osoby w referendum lokalnym w Gminie E. wyznaczonym na dzień 08.05.2016 r. (dowód: oświadczenie k. 28, zeznania świadka T. B. złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r.).

W tym samym wydaniu „Miasto-gazeta.pl” opublikowano również artykuł opatrzone tytułem „Przywieziemy mu tę wodę do urzędu i niech sam ją pije”. W artykule tym poruszono problem mieszkańców S., dotyczący jakości wody z gminnego ujęcia w W.. Wskazano, że zawartość żelaza i manganu w tejże wodzie znacznie przekracza dopuszczalne normy i że jeden z mieszkańców S. zwrócił się w tej sprawie do obecnego wójta Gminy E., uzyskując od niego informację, że problem zostanie rozwiązany do lipca. W przedmiotowym artykule zamieszczono też informację, że ujęcie wody w W. nie spełnia norm jakościowych, dlatego powinno być już dawno zamknięte. Przytoczono też wypowiedź prezesa (...) W. J., z której wynikało, że obecny wójt Gminy E. zobowiązał się wyłączyć ujęcia wodne z terenu gminy, które nie spełniają norm jakościowych i że słowa swego w tym zakresie nie dotrzymał, a z kranów dalej leci mętna woda. W przedmiotowym artykule przywołano też wypowiedź państwowego inspektora sanitarnego w E. - A. S., z której wynikało, że jakość wody z (...) jest kontrolowana w ramach nadzoru inspekcji sanitarnej 3 razy w roku i że w 2015 roku badania próbek wody nie wykazały przekroczeń parametrów; przekroczeń takich nie wykazało także pierwsze badanie próbek wody w roku 2016 i dopiero kolejne, przeprowadzone na skutek skargi na jakość wody w S. z dnia 21.04.2016 r. wykazało nieprawidłowości w tym zakresie, skutkujące wszczęciem postępowania administracyjnego i wydaniem oceny o warunkowej przydatności wody do spożycia przez ludzi. Wskazano też, że zarządca wodociągu publicznego ma 200 dni na podjęcie działań naprawczych, a po tym okresie zostanie wydana ocena o braku przydatności wody do spożycia przez ludzi i zostaną podjęte dalsze działania przez inspekcję sanitarną (bezsporne, dodatkowo dowód: egzemplarz „Miasto-gazety.pl” k. 46 koperta).

Ocena jakości wody w publicznym (...) dokonywana była przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w E. w dniu 31 grudnia 2015 r. Ocena ta była wówczas pozytywna, tj. stwierdzono, że jakość wody odpowiada warunkom określonym w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 13 listopada 2015 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2015 r. poz. 1989) i woda ta jest przydatna do spożycia przez ludzi (dowód: ocena jakości wody z dnia 31.12.2015 r. k. 19-20). Kolejna ocena jakości wody w publicznym (...) dokonana została dnia 07.03.2016 r. Badanie wykazało wówczas podwyższony wskaźnik manganu (82 przy dopuszczalnym 50). Następną ocenę jakości wody w ww. wodociągu przeprowadzono dnia 15.03.2016 r. Badanie stężenia manganu nie wykazało wówczas podwyższenia stężenia tego pierwiastka (dowód: sprawozdanie z dnia 10.03.2016 r. k. 21, sprawozdanie z dnia 17.03.2016 r. k. 22). Jeszcze jedną ocenę jakości przedmiotowej wody przeprowadzono w dniu 28.04.2016 r. W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono wówczas, iż woda ta nie odpowiada warunkom określonym w

cyt. uprzednio Rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi i w związku z powyższym uznano ją za warunkowo przydatną do spożycia przez ludzi w terminie do dnia 28.05.2016 r. – ze względu na ponadnormatywną mętność oraz ponadnormatywną zawartość manganu i żelaza. Jednocześnie, pismem z dnia 28.04.2016 r., Powiatowy Inspektorat Sanitarny w E., zawiadomił wójta Gminy E. o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie doprowadzenia wody z wodociągu publicznego w W. do jakości zgodnej z wymaganiami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi i wezwano tego wójta do złożenia stosownych wyjaśnień w terminie 7 dni (dowód: ocena jakości wody z dnia 28.04.2016 r. k. 25-26, zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego z dnia 28.04.2016 r. k. 23, zawiadomienie o stwierdzeniu warunkowej przydatności wody do spożycia z dnia 28.04.2016 r. k. 24). W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 04.05.2016 r., Urząd Gminy E. poinformował Państwowy Inspektorat Sanitarny w E. o wyłączeniu Stacji Uzdatniania Wody w W. w dniu 30.04.2016 r. i zasilaniu, od tej daty, wszystkich miejscowości i odbiorców wody ze Stacji Uzdatniania Wody w W. – do chwili uzyskania prawidłowych wartości parametrów wody – z ujęcia (...) Sp. z o.o. w E. (dowód: pismo z dnia 04.05.2016 r. k. 27).

Oceny jakości wody w publicznym (...) dokonało też przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w E., na zlecenie indywidualnego klienta, dnia 26.02.2016 r. Wynik badania wskazał wówczas przekroczenie norm żelaza, manganu oraz poziomu mętności wody (dowód: sprawozdanie z badań zleconych z dnia 26.02.2016 r. – złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r.). O wyjaśnienie przyczyn powyższego stanu rzeczy oraz częstotliwości badania jakości wody z ww. ujęcia i ewentualnym sposobie reagowania na skargi w tym zakresie do państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w bliżej nieustalonej dacie zwróciła się A. C., z ramienia (...) - gazety.pl”. Odpowiedzi na powyższe kwestie udzielono jej w piśmie z dnia 25.04.2016 r. (dowód: pismo z dnia 25.04.2016 r. – złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania).

W listopadzie 2015 r. G. M. prowadziła korespondencję e-mailową z T. A. (1) – Prezydentem Miasta E. i W. J. – prezesem (...) w E. odnośnie cen usług wodnokanalizacyjnych w gminie E.. Z żadnej z tej korespondencji nie wynika przy tym, by ujęcie wody w W. było skażone (dowód: korespondencja e-mail złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania).

Również w wydaniu nr 6/kwiecień 2016 „Miasto-gazeta.pl” zamieszczono artykuł opatrzony tytułem „Jak gmina E. zrobiła J. dobrze”. W artykule tym poruszono problematykę związaną z odbiorem ścieków i dostawą wody na terenie Gminy E.. Wskazano mianowicie, że do połowy czerwca 2015 r., dzierżawca J. miał obowiązek, w ramach umowy z gminą E., załatwiać wszystkie sprawy z odbiorem ścieków i dostawą wody, a dodatkowo ciążył na nim obowiązek windykacji należności, pokrycia strat występujących na ściekach i wodzie, usuwania awarii, dokonywania napraw oraz musiał zapewnić utrzymanie sieci wodno-kanalizacyjnej, pokrywając wydatki z tym się wiążące z własnej kieszeni. W artykule tym wskazano też, że na skutek decyzji obecnego wójta Gminy E. T. O., gmina E. przejęła od J. te sieci łącznie z konsekwencjami, w efekcie czego – jako że samorząd gminny nie posiadał własnych służb, mogących realizować te zadania – zaszła konieczność podpisania z J. nowej umowy na administrowanie, bieżące utrzymanie, eksploatację sieci wodociągowej oraz sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej będącej własnością gminy E. na kwotę 43.000,00 zł miesięcznie, z zastrzeżeniem, iż umowa ta nie obejmuje usuwania awarii powyżej kwoty 100,00 zł, co obciąża budżet Gminy E. dodatkowo kwotą kolejnych 40.000,00 zł miesięcznie. W efekcie, z rachunku Gminy E., na rachunek J. rocznie wpływa kwota około miliona złotych. W podsumowaniu artykułu wskazano przy tym, że powyższe stanowi stratę, którą odczują (...). Przy przedmiotowym artykule zamieszczono przy tym fotografię samochodu marki A. (...), opatrzoną komentarzem „A. (...) to zapewne marzenie niejednego faceta. (...) to marzenie się spełniło. Wychodzi na to, że w wyniku podpisania nieprzemyślanej umowy przez wójta O., na te super auto złożyli się wszyscy (...)” (bezsporne, dodatkowo dowód: egzemplarz „Miasto-gazety.pl” k. 46 koperta).

G. J. nie jest właścicielem samochodu marki A. (...), lecz jego leasingobiorcą. Ww. administruje siecią wodno-kanalizacyjną nie tylko w gminie E., lecz także w gminie K. (dowód: oświadczenie G. J. z dnia 04.05.2016 r. k. 29, umowa z dnia 03.07.2015 r. i formularz ofertowy – złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania).

W przywoływanym powyżej wydaniu nr 6/kwiecień 2016 „Miasto-gazeta.pl”, obok artykułu opatrzonego tytułem „Zapłacą (...)”, zamieszczono artykuł opatrzonego tytułem „Ucieszą się przedsiębiorcy. Zapłacą (...)”. W artykule tym wskazano, iż 01.01.2016 r. weszła w życie uchwała dotycząca dopłaty do ceny 1 cm³ wody i odprowadzenia ścieków w gminie E., w efekcie czego ustalono dopłaty mieszkańcom podłączonym do poszczególnych ujęć wodnych na tym samym poziomie, niezależnie od tego czy są to gospodarstwa domowe czy też firmy, co oznacza, że na dopłaty przedsiębiorców złożą się wszyscy (...), nawet ci, którzy nie są podłączeni do sieci wodno-kanalizacyjnej. Jak wynikało z treści artykułu, szacuje się, że gmina E. tylko w 2016 r. z budżetu, czyli także podatków mieszkańców wyda około 1 miliona 1000 tysięcy zł na same dopłaty, podczas gdy w roku 2015 dopłaty wynosiły około 250 tysięcy złotych i obejmowały tylko grupę odbiorców indywidualnych, czyli gospodarstwa domowe. W przedmiotowym artykule wskazano też, że gmina E. posiada około 5000 gospodarstw domowych, z których jedynie 3000 korzysta z sieci wodno-kanalizacyjnej. Pozostałe 2000 z sieci tej zaś nie korzysta jako że ma własne sieci głębinowe i szamba. Ta grupa mieszkańców nie otrzymuje żadnych dopłat, ale jednocześnie jest w grupie, która składa się na dopłaty do wody (bezsporne, dodatkowo dowód: egzemplarz „Miasto-gazety.pl” k. 46. koperta).

Gmina E. nie posiada wyodrębnionego przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego. Zadania w tym zakresie realizuje wyspecjalizowany referat urzędu gminy. W budżecie tejże gminy na rok 2016 nie przewidziano dopłat za wodę i ścieki (dowód: uchwała Rady Gminy E. z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy na rok 2016 k. 30-32, plan wydatków budżetu gminy E. na rok 2016 r. k. 33-44). Kwestię taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy E. reguluje przy tym uchwała Rady Gminy z dnia 04 grudnia 2015 r. nr (...) i nr (...) (dowód: uchwały złożone na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania).

Dnia 14.01.2016 r. A. P. wystąpił do Wójta Gminy E. o udzielenie informacji publicznej w zakresie łącznej kwoty z budżetu Gminy E. wydanej w roku 2015 r. na dopłaty do ceny dostarczonej wody oraz odebranych ścieków oraz kwoty zaplanowanej w budżecie Gminy E. na ten cel w roku 2016 r. (dowód: wniosek z dnia 14.01.2016 r. – złożony na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania). Odpowiedzi na ten wniosek nie uzyskał, mimo że Wójt Gminy E. zobowiązany został do powyższego wyrokiem WSA w Olsztynie (dowód: wydruk sentencji wyroku WSA – złożony na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. przez pełnomocnika uczestniczek postępowania).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (j.t. Dz.U. z 2016 r. poz. 400) jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, każdy zainteresowany ma prawo złożyć do sądu okręgowego wniosek o:

- 1) orzeczenie konfiskaty takich materiałów;
- 2) wydanie zakazu publikowania takich materiałów
- 3) nakazanie sprostowania informacji
- 4) nakazanie przeproszenia pomówionego
- 5) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10.000,00 zł na rzecz instytucji charytatywnej
- 6) zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty do 10.000,00 zł tytułem odszkodowania.

Nieprawdziwe informacje i dane odnoszące się do referendum i związane z kampanią referendalną opublikowane w prasie podlegają sprostowaniu w ciągu 48 godzin. W stosunku do sprostowań informacji i danych opublikowanych w prasie innej niż dziennik sąd okręgowy wskazuje dziennik, w którym sprostowanie ma być zamieszczane na koszt obowiązującego w ciągu 48 godzin (art. 36 ust. 1 i 2 cyt. ustawy).

Podkreślić należy, że art. 35 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym jest przepisem szczególnym, określającym wyjątkowy tryb pozwalający kandydatowi na niezwłoczne powiadomienie wyborców, że rozpowszechnione w ramach kampanii wyborczej informacje nie są prawdziwe i – jako wyjątkowy – nie może być interpretowany rozszerzająco. Wymieniony przepis odnosi się jednak tylko i wyłącznie do nieprawdziwych informacji, danych i faktów, które winny odpowiadać rzeczywistości stanowi faktycznemu. Przepis ten zaś nie dotyczy komentarzy i oceny przymiotów kandydata ani jego działań. Jeżeli takie komentarze i ocena naruszają dobra osobiste kandydata, to może on dochodzić ochrony na zasadach ogólnych a nie w oparciu o przepis art. 35 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym. Brak jest zatem podstaw do rozszerzającej interpretacji cytowanego przepisu poprzez rozciągnięcie przewidzianych nim sankcji nie tylko na nieprawdziwe informacje, lecz także rozpowszechniane opinie, wnioski, poglądy, sądy i oceny. Z istoty rzeczy bowiem każda ocena jest subiektywna, zależna od punktu widzenia i poglądów osoby dokonującej oceny, a jedynie fakty oceniać można według kryterium prawdy i fałszu. Nie można nikomu zabronić wyrażania swoich sądów i dokonywania ocen. Nawet naruszenie dóbr osobistych, o ile nie wyczerpuje przesłanek z art. 35 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym, nie podlega ochronie na podstawie tego przepisu.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należało, w pierwszej kolejności, iż wnioskodawca bez wątplenia posiada legitymację czynną w zainicjowanym przez siebie postępowaniu. Oczywiście bowiem, zdaniem Sądu, było, że wypowiedzi kwestionowane przez wnioskodawcę - co do zasady - były formą agitacji wyborczej uczestniczek postępowania i jako takie podlegały ocenie w kontekście art. 35 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym. Niewątpliwie zamieszczone one zostały z uwagi na trwającą kampanię referendalną i pozostają w związku z aktem wyboru/głosowania (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 r. w sprawie I ACz 1253/12 opubl. w zbiorze LEX). Niewątpliwie też wnioskodawcy przypisać należy przymiot „zainteresowanego” w rozumieniu art. 35 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym, skoro to jego osoby referendum zarządzone na dzień 08 maja 2016 r. dotyczy. Bez wątplenia też, zdaniem Sądu, legitymację bierną w niniejszym postępowaniu posiadały uczestniczki postępowania, które jako redaktorzy naczelni odpowiadają za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych, w tym za dopuszczenie do opublikowania materiału (art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe – Dz.U. Nr 5 poz. 24 z późn. zm.).

W ocenie Sądu, nie wszystkie jednak wypowiedzi kwestionowane przez wnioskodawcę we wniosku dają się zweryfikować według kryterium prawda-fałsz. Treści zawarte w artykule opatrzonym tytułem „Nie będziemy oczerniać poprzedników”, opublikowanym tak w „Gazecie rolnika.pl” jak i „Miasto-gazecie.pl” mają bowiem charakter jedynie ocenny, co oznacza, że nie podlegają one sankcjom z art. 35 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym. Zwrócić bowiem należy uwagę, że w artykule tym nie zawarto definitywnej tezy o wycofaniu poparcia partii (...) dla wnioskodawcy (która dałaby się zweryfikować w kategoriach prawdy lub fałszu), lecz jedynie – w kontekście przywołanej wypowiedzi jednego z członków tej partii, posła na Sejm RP W. K. – przedstawiono własną i czysto hipotetyczną, mającą charakter komentarza politycznego spekulację (opatrzoną zresztą znakiem zapytania) o możliwym wycofaniu tego poparcia ze strony partii (...); spekulację znajdującą zresztą usprawiedliwienie z racji wyrażenia przez posła W. K. poglądu o wystawieniu przez ww. partię w ewentualnych, przyszłych wyborach na wójta Gminy E. własnego kandydata. Podkreślenia zaś wymaga, że prawdziwości wypowiedzi posła W. K., przywołanej w cytowanym artykule, wnioskodawca nie negował. W tym zaś stanie rzeczy zeznania świadka T. B. i uchwała Zarządu Powiatowego (...) w E., ani oświadczenia członków i zwolenników partii (...) w przedmiocie udzielenia wnioskodawcy poparcia (jakkolwiek nie odmówił im Sąd wiarygodności) znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej mieć nie mogły.

Mając wszystko powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt 1 i 4 postanowienia.

W kategoriach prawdy lub fałszu zweryfikować można już było natomiast pozostałe wypowiedzi kwestionowane przez wnioskodawcę, zawarte w „Miasto-gazecie.pl”. Spośród tych wypowiedzi, zdaniem Sądu, za nieprawdziwe uznać zaś należało te, zawarte w artykule „Przywieziemy mu tę wodę do urzędu i niech sam ją pije” i w artykule „Ucieszą się przedsiębiorcy. Zapłacą (...)”.

Jak chodzi o pierwszy z ww. artykułów, to zakresem wniosku objęto tę jego część, w której stwierdzono, iż „ujęcie / wody w W./ nie spełnia norm jakościowych, dlatego już dawno powinno być zamknięte (...) pod koniec ubiegłego roku

/wójt T. O./ zobowiązał się wyłączyć ujęcie wodne z terenu gminy, które nie spełniają norm jakościowych (...) Dziś wiemy, że wójt słowa nie dotrzymał”. Tymczasem, z załączonych do wniosku dokumentów w postaci ocen jakości wody w publicznym (...) wynika jednoznacznie, że miarodajne zastrzeżenia w tym zakresie (znajdujące odzwierciedlenie w wynikach badań przeprowadzonych przez uprawnioną instytucję – Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w E.) pojawiły się dopiero w dniu 28.04.2016 r. Zastrzeżenia te w bardzo szybkim tempie skutkowały przy tym wyłączeniem Stacji (...) w W.. Powyższe nastąpiło bowiem już w dniu 30.04.2016 r. W takiej sytuacji, za oczywiście nieprawdziwe uznać należało sformułowanie, że ujęcie wody w W. „winno być zamknięte od dawna”. Powyższej oceny nie może, zdaniem Sądu, zmienić okoliczność, że w badaniu jakości wody z ujęcia w W. dokonanego dnia 10.03.2016 r. odnotowano podwyższone stężenie manganu. Zwrócić bowiem należy uwagę po pierwsze na to, że badanie to powtórzono w dniu 15.03.2016 r. i wówczas już nie wykazało ono żadnych nieprawidłowości, a po drugie na to, że Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w E. nie zawiadomił wówczas wnioskodawcy jako wójta Gminy E. o konieczności przeprowadzenia działań naprawczych zmierzających do poprawy jakości wody z (...) (jak uczynił to po przeprowadzeniu badań w dniu 28.04.2016 r., wywołując w ten sposób po stronie wnioskodawcy jako wójta natychmiastową reakcję). W tym stanie rzeczy, za nieprawdziwe uznać też należało użyte w artykule „Przywieziemy mu tę wodę do urzędu i niech sam ją pije” sformułowanie, iż – jak chodzi o wyłączenie ujęć wody niespełniających norm jakościowych – wnioskodawca jako wójt Gminy E. nie dotrzymał słowa. Oceny powyższej nie mogą zmienić dokumenty przedłożone przez uczestniczki postępowania na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. Nieprawidłowości w parametrach wody wynikające z tychże dokumentów pojawiły się bowiem dopiero w końcu lutego 2016 r. i w dacie tej nie były znane ani wnioskodawcy jako wójtowi Gminy E., ani Państwowemu Powiatowemu Inspektoratowi Sanitarnemu w E.. Zważywszy na wahnięcia w wynikach tych parametrów na przestrzeni miesiąca marca 2016 r., trudno ocenić je za miarodajne dla oceny stanu jakości wody w ujęciu w W.. O „dawności” w sensie daty występowania nieprawidłowości w jakości wody w ujęciu W. nie można też, zdaniem Sądu, wnioskować w oparciu o korespondencję w-mail przedłożoną przez uczestniczki postępowania na rozprawie w dniu 06.05.2016 r. W korespondencji tej mowa jest bowiem jedynie o zamknięciu ujęcia wody w W. w związku z obniżeniem stawki za wodę przez (...) (vide: e-mail T. A.) oraz o deklaracji wnioskodawcy jako wójta Gminy E. zamknięcia bliżej nieokreślonych ujęć wodnych z tereny teje gminy, które nie spełniają norm jakościowych (vide: w-mail W. J.). Deklaracja ta w odniesieniu do W. niewątpliwie spełniona została niezwłocznie po uzyskaniu sprawdzonych i miarodajnych danych dotyczących jakości wody.

Jak chodzi natomiast o artykuł „Ucieszą się przedsiębiorcy. Zapłacą (...)”, to zauważyć godzi się, że zakresem wniosku objęto zawarte w nim sformułowanie treści „Szacuje się, że gmina E. tylko w 2016 r. z budżetu, czyli także z podatków mieszkańców wyda około 1 miliona 100 tysięcy zł na same dopłaty”, przy czym w kontekście treści całego artykułu przyjąć należało, iż chodzi o dopłaty za wodę i ścieki. Sformułowanie to – w świetle załączonych do wniosku dokumentów w postaci uchwały Rady Gminy E. z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy na rok 2016 oraz planu wydatków budżetu gminy E. – ocenić należało jako nieprawdziwe. Z dokumentów tych nie wynika bowiem wcale, by w budżecie gminy E. na rok 2016 przewidziano jakiegokolwiek środki na dopłaty do opłat za wodę i odprowadzanie ścieków, nie mówiąc o tym, że na ten cel przeznaczyć miałyby wspomnianą w artykule kwotę 1 miliona 100 tysięcy złotych. Traktując nawet kwestionowaną wypowiedź jako tyczącą się zarezerwowania w budżecie pewnych środków na przesunięcia budżetowe z powyższego tytułu stosownie do uchwały z dnia 04 grudnia 2015 r. nr (...) i tak nie można byłoby jej uznać za prawdziwą. Kwota powyższa w żaden sposób nie została bowiem przez uczestniczki postępowania dowiedziona. Powoływanie się na prywatną rozmowę z administratorem sieci (jakie miało miejsce na rozprawie w dniu 06.05.2016 r.), w żaden sposób nie udokumentowanej i nie wykazanej, wymogów dowodowych w powyższym zakresie nie spełnia. Twierdzenia o powyższej kwocie w tym stanie rzeczy ocenić należało jako dowolne i nieprawdziwe.

Uwzględniając powyższe, orzeczono jak w pkt 2 i 3 postanowienia. Skoro bowiem informacje zawarte w przywoływanych powyżej artykułach prawdziwe nie były, to – stosownie do zapisów art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy o referendum lokalnym – winny zostać sprostowane. Na uwzględnienie zasługiwało również żądanie nakazania przeproszenia wnioskodawcy jako że, niewątpliwie, treść przedmiotowych artykułów (w zakresie negowanym we wniosku) miała charakter pomawiający wnioskodawcę, uwłaczający jego godności i naruszający jego dobra osobiste. Podstawę prawną w tym zakresie stanowił art. 35 ust. 1 pkt 4 cyt. ustawy o referendum lokalnym. Wskazać przy

tym należy, że Sąd zaakceptował zaproponowany we wniosku sposób publikacji sprostowania i przeprosin. Zgodzić bowiem należało się z wnioskodawcą, że publikacja ta winna nastąpić jeszcze przed dniem referendum (by jego wynik nie został wypaczony przez nieprawdziwe informacje), w publikatorze, który swoim zasięgiem obejmuje teren gminy E. jako adekwatny do terenu zasięgu „Miasto-gazety.pl”.

Jako prawdziwą ocenić należało natomiast kwestionowaną przez wnioskodawcę wypowiedź, zawartą w artykule opatrzonym tytułem „Jak gmina E. zrobiła dobrze J.”. Zwrócić przy tym należy uwagę, że – jak chodzi o tenże artykuł – wnioskodawca negował jedynie tę jego część, która zawierała sformułowanie „na te super auto /przedstawione na zdjęciu A. (...) / złożyli się wszyscy (...)”. Wnioskodawca nie negował natomiast pozostałej treści tego artykułu, w tym w części, w jakiej zawierała ona informację o wynagrodzeniu rocznym przypadającym G. J. od Gminy E. na podstawie umowy o administrowanie siecią wodno-kanalizacyjną, wynoszącym milion złotych rocznie. Trzeba przy tym zaznaczyć, że z oświadczenia G. J. załączonego do wniosku wynika, iż jest on leasingobiorcą samochodu marki A. (...) i uiszcza raty leasingowe z powyższego tytułu. Skoro zatem G. J. uzyskuje wynagrodzenie od Gminy E., to nie można zaprzeczyć, że owe raty leasingowe finansowane są (przynajmniej częściowo, jeśli weźmie się pod uwagę okoliczność, że G. J. uzyskuje również dochody z innych tytułów) z owego wynagrodzenia, na które przecież przeznaczone są środki stanowiące własność Gminy E., a zatem i jej mieszkańców. W konkluzji powyższej dodatkowo gruntuje okoliczność, iż w oświadczeniu pisemnym załączonym do wniosku G. J. wcale nie zanegował, by na raty leasingowe przeznaczał środki z wynagrodzenia wypłaconego mu przez Gminę E..

Odzwierciedleniem powyżej dokonanej oceny jest pkt 4 postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł z mocy art. 520§1 kpc.

SSO Aneta Ineza Sztukowska